

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/235662,Adam-Hlebowicz-Kto-nie-chcial-isc-z-Armia-Czerwona-w-1944-roku.html>
26.02.2026, 17:59

Adam Hlebowicz: Kto nie chciał iść z Armią Czerwoną w 1944 roku?

Pytanie postawione w tytule dotyczy okresu przed wkroczeniem i zajęciem przez Sowieców ziem wschodnich II Rzeczypospolitej, a potem działań wojennych na terenach, które po Jałcie znalazły się w nowych granicach Polski.

[Armia Czerwona](#) [Komunizm](#) [Polskie Państwo Podziemne](#) [Polskie Siły Zbrojne poza krajem](#) [Polskie wojsko ZSRS](#)

05.01.2026

Na początek fragment wspomnień Grażyny Lipińskiej z grudnia 1943 r., kiedy jako szefowa wywiadu AK w Mińsku Białoruskim na kilka dni znalazła się w rodzinnej Warszawie:

„Moja kuzynka Hanka Mokrzycka, żołnierz AK, pracuje w telefonach warszawskich. Opowiada mi, że jej młodsze, bardzo miłe koleżanki pod wpływem swej kierowniczkii tak się rozkochaly w bijacej Niemców Czerwonej Armii, że sympatie swoje przenoszą na całą Rosję, nie wyłączając Stalina. Przebaczą mi wszystkie błędy i nieledwie oddałyby mi z miłości nie tylko bliskie narody, ale pół Polski”.

Ich kierowniczkii, działaczka komunistycznej Polskiej Partii Robotniczej, realizowała założenia szerszej akcji. Władze ZSRS wszczęły bowiem ogromną kampanię propagandową – PPR była jednym z narzędzi – żeby przekonać społeczeństwa ze Wschodu i Zachodu o nieuchronności nastania systemu komunistycznego, przynajmniej w tej części Europy, którą uda się władzom sowieckim podporządkować sobie.

Już od zimy 1943 r., jeszcze przed klęską Niemców w Stalingradzie, przed ujawnieniem mordu w Katyniu i zerwaniem potem stosunków wzajemnych między ZSRS i Polską, Moskwa prowadziła konsekwentną politykę skierowaną przeciwko polskiej niepodległości. W styczniu tegoż roku Pantelejmon Ponomarenko, szef Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego, a zarazem I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Białorusi, opracował memorandum „O zachowaniu się Polaków i niektórych naszych zadaniach”, skierowane do sowieckiego kierownictwa partyjnego. Opisał w nim szczegółowo zgodne stanowisko Polaków wobec niezmienności granic Rzeczypospolitej Polskiej, postulując jednocześnie uruchomienie intensywnej propagandy i działań agentów, żeby polska partyzantka jak najmocniej zaangażowała się w walkę z Niemcami.

„Siły polskie zachowuje się i organizuje przede wszystkim przeciwko nam”

– diagnozował. Ten sam Ponomarenko skierował 22 listopada 1943 r. do Stalina raport, w którym proponował

„przejście od odosobnionych incydentów do planowej walki z polskim podziemiem nacjonalistycznym”.

W punkcie czwartym raportu sowiecki dygnitarz napisał:

„Niszczyć polskie oddziały i grupy działające na Zachodniej Białorusi, napadające na sowieckich partyzantów. Wszystkie inne grupy zajmujące pozycję wyczekującą dyskredytować, rozbierać i rozpraszać, a kadrę dowódczą likwidować”.

W przeciwieństwie do roku 1939 r., kiedy celem Związku Sowieckiego – na spółkę z Niemcami – była likwidacja państwa polskiego, teraz Moskwa zakładała istnienie odrębnego kraju nad Wisłą, ale uzależnionego od siebie, z narzuconym Polakom ustrojem komunistycznym i o totalitarnym systemie sprawowania władzy. Stąd sowiecka propaganda konsekwentnie używała wobec polskiej partyzantki na Wschodzie określeń – „polscy nacjonałści” i „polskie bandy”.

Pierwsze konkretne działania świadczące o prawdziwych intencjach Sowietów względem Polski pojawiły się w połowie 1943 r. na wschodnich obszarach II RP.

Na początku maja 1943 r. czerwona partyzantka zamordowała delegację komendy Obwodu AK Szczuczyn. W sierpniu rozbroiła i wymordowała nad jeziorem Narocz pierwszy oddział partyzancki Okręgu Wileńskiego AK ppor. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Potem były kolejne mordy i represje skierowane wobec oddziałów AK z Polesia, Wołynia, Nowogródczyzny. Tuż po zerwaniu 25 kwietnia 1943 r. przez ZSRS stosunków dyplomatycznych z Rządem Polskim w Londynie jeden z analityków Delegatury Rządu słusznie zauważył:

„Podczas gdy uprzednio oddziały partyzantki sowieckiej ograniczały się do działalności dywersyjnej na szlakach komunikacyjnych, zachowując względem ludności polskiej stosunek często przyjazny, a rekwizycje żywności traktując jako przymusową konieczność – obecnie stan ten uległ zasadniczej zmianie. Niszczenie majątków polskich i rozrzuconych w terenie placówek gospodarczo-przemysłowych (mleczarnie, tartaki, młyny) kierowanych przez Polaków lub też stanowiących ich własność stało się niemal głównym celem działania tych grup. Równocześnie masowy charakter przybrało mordowanie Polaków”.

Doświadczenia agresji 17 września 1939 r., mord katyński, masowe deportacje ludności powinny odstręczać Polaków od rojeń o dobrosąsiedzkich stosunkach z Rosją sowiecką. Trudno się też było spodziewać jakiegokolwiek wsparcia z Zachodu, widząc zachowania aliantów z kulminacją na konferencji w Teheranie z końca 1943 r. Nie tylko optowali oni za tzw. linią Curzona, odbierającą Polsce połowę dotychczasowego terytorium, ale także bez zająknięcia oddawali część Europy pod sowiecką strefę wpływów.

[Czytaj artykuł Adama Hlebowicza *Kto nie chciał iść z Armią Czerwoną w 1944 roku?* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Armia Czerwona, komunizm, Polskie Państwo Podziemne, Polskie Siły Zbrojne poza krajem, Polskie wojsko, ZSRS

Artykuł



BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ